



Kwestia spożywania pokarmów ofiarowanych bożkom w świetle 1 Listu do Koryntian

ks. Mariusz Rosik¹

 <https://orcid.org/0000-0002-1943-8649>  mariusz.rosik@pwt.wroc.pl

Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu  <https://ror.org/003jq9j58>

Ważkim problemem dla mieszkańców gminy korynckiej były uczty sakralne spożywane przez pogan ku czci ich bożków. Dlaczego? Zdarzało się, że wierzący w Chrystusa byli na nie zapraszani. Wielu chrześcijan miało przecież krewnych i przyjaciół pogan, którzy składali ofiary swym bożkom, a potem część mięsa ofiarnego serwowali do spożycia. Zdarzało się także, że na targach sprzedawane było mięso ofiarowane wcześniej w pogańskich świątyniach. W umysłach wielu wyznawców Chrystusa rodziło się pytanie, czy z punktu widzenia moralności chrześcijańskiej wolno spożywać mięso wcześniej ofiarowane bożkom, czy też nie.

Zazwyczaj komentatorzy Pierwszego Listu do Koryntian sugerowali, że trzy rozdziały tego pisma poświęcone są temu tematowi (1 Kor 8–10)². Trzeba jednak przyznać, że Paweł poruszył tu wiele wątków pobocznych (co nie znaczy, że mniej ważnych). Owszem, wpływają one w pewien sposób na Pawłową odpowiedź na zadane pytanie, jednak naszym celem nie jest dokonywanie komentarza do całości trzech

¹ **Ks. prof. dr hab. Mariusz Rosik** – jest bibliistą, pracownikiem Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu.

² Por. G. T. Montague, *Pierwszy List do Koryntian*, tłum. E. Litak, Poznań 2021, s. 153 (Katolicki Komentarz do Pisma Świętego).

rozdziałów Pawłowego listu, lecz skoncentrowanie się bezpośrednio na zasygnalizowanym problemie. Do owych wątków pobocznych (niekiedy teologicznie bardzo ważnych, np. kwestia uczestnictwa w Eucharystii) będziemy się odnosić wtedy, gdy znacząco wpływają one na odpowiedź apostoła co do kwestii spożywania ofiar złożonych bożkom.

I tak zatrzymamy się kolejno na krótkim omówieniu korynckiej praktyki uczt sakralnych (1) w świetle judaistycznego zakazu bałwochwalstwa (2), by następnie przejść do analizy dwóch ważnych tekstów Pierwszego Listu do Koryntian, dotyczących bezpośrednio interesującej nas kwestii: 1 Kor 8, 1–13 i 1 Kor 10, 18–28 (3 i 4). Przeprowadzone badania pozwolą na wysunięcie ostatecznych konkluzji (5).

1. Koryncka praktyka uczt sakralnych ku czci bożków

Ponieważ kult pogański był nierozzerwalnie związany ze składaniem krwawych ofiar, stąd problem ten był z pewnością żywo w wielu pierwotnych gminach chrześcijańskich, nie tylko w Koryncie (por. Rz 14, 1–5). Poganie składali ofiary ze zwierząt w świątyniach poświęconych ich bożkom lub w domach prywatnych. Ponieważ nie wszystkie ofiary były całopalne, stąd pozostałość mięsa z tych ofiar przeznaczano do spożycia (w świątyni lub w domu) lub wystawiano na sprzedaż. Nic więc dziwnego, że chrześcijanie mieli wątpliwości, czy mogą spożywać tego typu pokarmy. Uczty tego rodzaju nazywano posiłkami „przy stole Serapisa” lub innych bogów³. Pausaniasz wymienił długą listę bóstw czczonych w Koryncie. Byli wśród nich Kronos, Posejdon, Helios, Afrodyta, Artemida, Izyda, Dionizos, Apollo, Tyche, Hermes, Zeus, Asklepios i inni⁴.

³ M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2009, s. 341–342 (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament, 7).

⁴ Pausaniasz, *Wędrowki po Helladzie*, II, 1–5, [w:] *W świątyni i w micie. Z Pausaniasza „Wędrowki po Helladzie” księgi I, II, III i VII*, tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 162–181.

Grecy uważali składanie ofiar za jeden z najbardziej skutecznych sposobów zyskania łaski bogów. Wierzyli, że dary przejednávają ich bóstwa. Często składano ofiary bezkrwawe – ze zboża, placków mącznych czy owoców, jednak największe znaczenie miały ofiary złożone ze zwierząt domowych. „Najcenniejszym zwierzęciem ofiarnym był byk, najczęściej jednak składano w ofierze owce. Inne zwierzęta ofiarne to kozy, świnie, kury. [...] Grecy składali ofiary w przekonaniu, że krew zwierzęcia staje się pokarmem bogów – głównym elementem rytuału było opryskiwanie krwią ołtarza, zazwyczaj umieszczonego wewnątrz świątyni”⁵.

Zanim to nastąpiło, przyprawiano zwierzę w uroczystej procesji. Główne role w takiej procesji przypadały kapłanowi i osobie składającej ofiarę. Uczestnicy korowodu byli odświętnie ubrani, a na głowach mieli laury i wieńce z liści roślin poświęconych różnym bóstwom. Po dotarciu do ołtarza posypywano go ziarnami jęczmienia. Następnie kapłan zabijał zwierzę, podcinając mu gardło. Zwierzę odzierano ze skóry i przygotowywano do złożenia w ofierze. Na ołtarzu spalano kości i te wnętrzości, które nie nadawały się do jedzenia. Pozostałą część mięsa oprawiano i rozdawano uczestnikom ceremonii. Niekiedy tego typu ofiary finansowane były z funduszy publicznych; stawały się wtedy dobrą okazją do uczt publicznych dla najuboższych⁶.

2. Zakaz bałwochwalstwa

Tłem moralnego problemu, przed którym stanęli korynccy chrześcijanie, jest teologia judaistyczna, zwłaszcza jeśli chodzi o przekonania dotyczące idolatrii i przepisy prawa koszerności. Biblia hebrajska zawiera zakaz bałwochwalstwa, gdyż sprzeciwia się ono zasadniczemu przykazaniu Dekalogu: „Nie będziesz miał bogów cudzych przede Mną” (Wj 2, 4). Konieczność wprowadzenia tego zakazu oznaczała,

⁵ D. Sacks, *Encyklopedia świata starożytnych Greków*, tłum. D. Mickiewicz-Morawska, Warszawa 2001, s. 351.

⁶ E. Lupu, *Greek Sacred Law. A Collection of New Documents*, Leiden–Boston 2005, s. 55–56 (Religion in the Graeco-Roman World).

że Izraelici w różnych okresach swej historii skłaniali się ku bogom obcych narodów.

Stary Testament nie zna terminu „bałwochwalstwo”; pojawia się on dopiero w Nowym Przymierzu (1 Kor 10, 14; Ga 5, 20; Kol 3, 5; 1 P 4, 3). Autorzy Starego Prawa posługują się zaś zwrotami oddającymi ideę bałwochwalstwa: „służyć bożkom” (Wj 20, 5; 23, 24; Pwt 5, 9), „oddawać pokłon” (Wj 20, 5; 23, 24), „iść za bożkami” (1 Krl 21, 26), „wprowadzać do serca” (Ez 14, 4. 7), „uprawiać nierząd z” (Ez 16, 36; 20, 30), „kalać się” (Ez 20, 7. 8; 37, 23)⁷.

Na przestrzeni dziejów Izraela zakaz oddawania czci obcym bogom wymagał często nowych interpretacji. Nowe sytuacje geopolityczne, w których w różnych epokach znajdował się naród izraelski, oraz wpływy religijne innych narodów, stawiały przed wyznawcami Jahwe nowe wyzwania, wśród których priorytetowym była troska o czystość religii. Przekonanie o jedyności Boga Jahwe narastało w Izraelu stopniowo. W początkach kształtowania się podstawowych zrębów teologii judaizmu przyjmowano do wiadomości istnienie obcych bóstw. Wraz z rozwojem angelologii, a zwłaszcza demonologii, ukształtowało się w Izraelu przekonanie, że obcy bogowie to złe duchy zwodzące narody pogańskie. Również rozumienie zła, zwłaszcza zła osobowego, w starożytnym Izraelu ulegało rozwojowi wraz z biegiem czasu.

Stary Testament zna istnienie złych duchów, nie przedstawia ich jednak jako istot całkowicie autonomicznych w swoim działaniu. Złe duchy często odwodzą człowieka od drogi dobra, skłaniają go do przekroczenia Bożego prawa i burzą zaufanie wobec Boga; są jednak całkowicie od Niego zależne. Nie mogą uczynić nic, co byłoby poza zasięgiem wiedzy Jahwe. Nie występują jako Jego otwarci przeciwnicy, gdyż kłóciłyby się to z ideą monoteizmu. Gdyby bowiem uznać, że Szatan jest całkowicie wrogi Bogu, silniejszy jednak od człowieka, stąd bliska już droga do tego, by zacząć czcić go ze strachu przed jego zemstą. W ten

⁷ J. Warzecha, „Niech każdy odrzuci bożki” (Ez 20, 7). *Biblia wobec bałwochwalstwa*, „Communio” 15 (1995) nr 1, s. 5–6.

sposób idea religii monoteistycznej nie mogłaby się ostać⁸. Psalmista zapewniał, że wszyscy bogowie pogan to „nicość” (Biblia Tysiąclecia ma „ułuda”, Ps 96, 5). Owa „nicość” jednak w przekładzie Septuaginty przyjmuje imię demona: „wszyscy bogowie pogan to demony (gr. *daemonia*)”. Tym samym śladem w tłumaczeniu poszedł św. Hieronim: *omnes dii gentium daemonia*⁹.

Przekonanie, że bogowie pogan to demony, zadomowiło się także w Nowym Testamencie. Kiedy Paweł głosił Ateńczykom zmartwychwstałego Chrystusa, niektórzy z filozofów epikurejskich i stoickich mówili: „Zdaje się, że jest on zwiastunem nowych bogów (gr. *daimonia*), bo głosił Jezusa i zmartwychwstanie” (Dz 17, 18). Pisma Pawłowe podtrzymują dawne przekonanie o tożsamości bożków i demonów¹⁰.

3. Kwestia spożywania pokarmów ofiarowanych bożkom w świetle 1 Kor 8, 1–13

Interesującej nas problematyce został poświęcony właściwie cały rozdział 8 Pierwszego Listu do Koryntian. Zagadnienie poruszone przez Pawła było istotne dla Koryntian z bardzo praktycznego powodu, chodziło bowiem, jak już wspomniano, o zachowanie więzów rodzinnych

⁸ Taka obrona monoteistycznego aspektu religii Izraelitów wcale nie przeszkadzała im zapożyczać pewne idee dotyczące świata złych duchów z wierzeń narodów ościennych; T. A. Burkill, *Die Vorstellung vom Wunder mit besonderer Berücksichtigung des Markusevangeliums*, [w:] *Der Wunderbegriff im Neuen Testament*, Hrsg. A. Suhl, Darmstadt 1980, s. 328–329 (Wege der Forschung, 295).

⁹ Podobnemu przekształceniu w tłumaczeniu uległo Boże ostrzeżenie przeciw tym, którzy „palą kadzidło na ceglach” (Iz 65, 3); w LXX Bóg napomina tych, „którzy palą kadzidło demonom”. „Satyry” z Iz 13, 21 w tekście greckim stają się „demonami”. „Trzeba także pamiętać, że w najstarszych wierzeniach żydowskich (tzn. sprzed wygnania) występowały postacie demonów i złych duchów odpowiadające starożytnym bóstwom kananejskim”; A. M. di Nola, *Diabeł. O formach, historii i kolejach losu Szatana, a także o jego powszechnej a złowrogiej obecności wśród wszystkich ludów, od czasów starożytnych aż po teraźniejszość*, tłum. I. Kania, Kraków 1997, s. 154.

¹⁰ E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian*, Poznań 1965, s. 224–227.

i społecznych¹¹. Wielu przecież przyjmowało wiarę w Chrystusa, podczas gdy pozostali członkowie rodziny pozostawali nadal wyznawcami kultów pogańskich¹². Podobnie rzecz miała się z więzami przyjaźni. Co więcej, przed przyjęciem chrześcijaństwa wielu członków lokalnego kościoła mogło należeć do gildii, czyli stowarzyszeń kupieckich, które za patrona obierały sobie jakiegoś bożka¹³.

Paweł wkomponował omawianie tematyki pokarmów ofiarowanych bożkom (gr. *eidolōthyta*)¹⁴ w kontekst napięcia pomiędzy poznaniem (gr. *gnōsis*) a miłością (gr. *agapē*). Nawiązanie do poznania ma odcień nieco ironiczny, biorąc pod uwagę fakt, że charyzmatyczny dar poznania niezwykle ceniony był przez mieszkańców gminy (1 Kor 1, 5; 12, 8; 13, 2, 8; 14, 6). Liczba mnoga w sformułowaniu „wszyscy posiadamy wiedzę” (1 Kor 8, 1) może dotyczyć samych Koryntian, ale może także włączać w to Pawła. Wydaje się, że najważniejsze jest rozwiązanie pośrednie. Paweł zgadzał się z ogólnym twierdzeniem, że zarówno adresaci jego nauk, jak i on sam posiadają „poznanie”, jednak należy poczynić pewne spostrzeżenia co do jego natury i sposobu wykorzystania, a tu opinie Pawła i Koryntian mogą okazać się rozbieżne. *Gnōsis* jako czysto teoretyczna wiedza może prowadzić do wynoszenia się ponad innych, jak to ma miejsce właśnie w Koryncie (1 Kor 4, 6. 18. 19)¹⁵. Dlatego

¹¹ J. C. Brunt, *Rejected, Ignored or Misunderstood? The Fate of Paul's Approach to the Problem of Food Offered to Idols in Early Christianity*, „New Testament Studies” 31 (1985), s. 113–124; T. Söding, *Starke und Schwache. Der Götzenopferstreit in 1 Kor 8–10 als Paradigma paulinischer Ethik*, „Zeitschrift zum neutestamentliches Wissenschaft” 85 (1994), s. 69–92.

¹² B. B. Blue, *Pokarmy ofiarowane bożkom i żydowskie przepisy pokarmowe*, [w:] *Słownik teologii św. Pawła*, red. G. F. Hawthorne, R. P. Martin, D. G. Reid, red. wyd. polskiego K. Bardski, Warszawa 2010, s. 603–604 (Prymasowska Seria Biblijna).

¹³ G. T. Montague, *Pierwszy List do Koryntian*, dz. cyt., s. 155.

¹⁴ Termin ten występuje tylko w tekstach Nowego Testamentu (Dz 21, 25; 1 Kor 8, 4. 10. 19; Ap 2, 14. 20; 15, 29); J. Czernski, *Pierwszy List do Koryntian*, Wrocław 2009, s. 433 (Bibliotheca Biblica); P. D. Gooch, *Dangerous Food: 1 Corinthians 8–10 in Its Context*, Waterloo 1993, s. 53–56; B. Witherington, *Not So Idle Thoughts about Idolothuton*, „Tyndale Bulletin” 44 (1993), s. 237–254.

¹⁵ A. C. Thiselton, *The First Epistle to the Corinthians*, Grand Rapids–Cambridge 2000, s. 621 (New International Greek Testament Commentary).

tak rozumianemu poznaniu apostoł przeciwstawia miłość, która służy wzrostowi chrześcijańskiemu poszczególnych wiernych i budowaniu relacji we wspólnocie (1 Kor 13, 4; 14, 1. 3. 5)¹⁶.

Teza stawiana przez Koryntian wydaje się brzmieć następująco: ponieważ posiadamy „wiedzę”, że bożki nie istnieją, możemy swobodnie spożywać mięso im ofiarowane¹⁷. Paweł jednak nie w pełni zgadzał się z takim tokiem rozumowania. W sformułowaniu „jeszcze nie wie, jak poznać powinien” (1 Kor 8, 2) *implicite* ukryta jest nagana z powodu możliwości dawania zgorszenia takim postępowaniem. Chodzi o zgorszenie dawane „słabym”, czyli tym chrześcijanom, którzy jeszcze nie do końca pożegnali się z przekonaniem, że bogowie pogan nie istnieją¹⁸. W chrześcijańskim postępowaniu należy bowiem liczyć się z drugim człowiekiem; dobre intencje nie w pełni usprawiedliwiają postępowanie, które dla innych może stać się powodem zgorszenia¹⁹. Poznanie tylko wtedy jest właściwe i pełne, jeżeli zakorzenione jest w miłości²⁰.

¹⁶ Orygenes w następujących słowach komentował Pawłowe sformułowanie „wiedza wbija w pychę”: „Wbijam się w pychę również wtedy, gdy rozumiem słowo Boże i jestem mądrzejszy od innych. Albowiem «wiedza wbija w pychę» (1 Kor 8, 1). [...] [Dary duchowe] w człowieku słabym wznecają pychę i pewne samozadowolenie, kiedy mu się wydaje, że jest doskonalszy od innych [...]. Często grzech pychy rodzi się na skutek darów duchowych [...]. Kto się jeszcze znajduje wśród ludzkiego rodzaju i przebywa w doczesnej światłości, powinien obawiać się nie tylko tego, co za dobro uchodzi w oczach tego świata, ale również i tego, co jest prawdziwym dobrem, ponieważ nie możemy udźwignąć tego, co wielkie: [...] pychę rodzi zarówno obfitość pokarmów, jak i dary duchowe” (*Homilie o Księgach Izajasza i Ezechiela*, IX; Ez 16, 45–52).

¹⁷ B. W. Winter, *1 Corinthians*, [w:] *New Bible Commentary: 21st Century Edition*, eds. G. J. Wenham, J. A. Motyer, D. A. Carson, R. T. France, Leicester-Downers Grove 1994, s. 187.

¹⁸ G. T. Montague, *Pierwszy List do Koryntian*, dz. cyt., s. 160.

¹⁹ Dla Pawła „wiedza” czy „poznanie” nie ograniczała się bowiem jedynie do znajomości prawd wiary, ale obejmowała też do znajomości zasad postępowania w relacjach z innymi; „wiedza” ma więc także wymiar moralny.

²⁰ J. Kremer, *Der erste Brief an die Korinther*, Regensburg 1997, s. 172 (Regensburger Neuen Testament).

Apostoł, choć zgadzał się całkowicie z tezą, że bogowie nie istnieją, nie mógł odnieść się pozytywnie do wniosków wyciągniętych z tej tezy przez Koryntian. Starotestamentalne tło „poznania”, które obejmuje żywą relację z Bogiem, stanowi hebrajski czasownik *yāda'* wskazujący na wiedzę jako doświadczenie i poznanie jako wzajemną głęboką więź między osobami²¹.

Wraz z chrześcijanami z Koryntu Paweł oświadczył, że „nie ma na świecie ani żadnych bożków, ani żadnego boga” (1 Kor 8, 4)²². Rzeczownik *eidōlon*, który w LXX jest tłumaczeniem różnych terminów hebrajskich, oznacza na ogół bóstwo pogańskie, które zawsze ukazywane jest jako przeciwstawne do jedynego, prawdziwego Boga (Wj 20, 3–4; Pwt 4, 32; 6, 4; Iz 45, 5–6)²³. Apostoł przyznał, że w środowisku grecko-rzymskim uznawało się istnienie wielu bóstw, które doznawały czci w sanktuariach i miejscach świętych. Bóstwom tym przypisywało się władzę nad sprawami ziemskimi i niebiańskimi. Ich czciciele zwracali się do nich poprzez modlitwy, ryty i ofiary w konkretnych potrzebach codziennego życia oraz sytuacjach trudnych (powodzenie w sprawach materialnych, uzyskanie zdrowia fizycznego, szczęście własne i bliskich). Tytuł *kyrios*, którym apostoł określał owe bóstwa (1 Kor 8, 5), wskazuje na relację zależności wyznawców. *De facto* jednak są to tylko

²¹ A. T. Cheung, *Idol Food in Corinth: Jewish Background and Pauline Legacy*, Sheffield 1999, s. 234 (Journal Studies of the New Testament. Supplement Series 176).

²² M. Buscemi, *Dio Padre in S. Paolo*, „Antonianum” 76 (2001) nr 2, s. 247–269.

²³ C. S. Keener, *1–2 Corinthians*, Cambridge 2005, s. 73 (The New Cambridge Bible Commentary). O ułudzie pogańskich bożków w tym samym duchu pisał w II wieku Arystydes: „Grecy zatem wymyślili rzecz niegodziwą, śmieszna i głupią, o władco, względem swych bogów i względem siebie samych przez to, że tych, którzy nie są bogami, bogami nazwali. I stąd to wzięli ludzie zachętę do cudzołóstwa, do nierządnego życia, do rabunków i do czynienia wszelkich rzeczy złych, wstrętnych i szkaradnych, albowiem gdy ci, których oni swoimi bogami nazywają, to wszystko, co wyżej było opisane, czynili, to o ile więcej mogą to czynić ludzie, którzy w nich wierzą. A z powodu owego niegodziwego błędu przyszły na ludzi długotrwałe wojny, wielkie klęski głodowe, gorzka niewola i ogołocenie ze wszystkiego” (*Apologia*, 8, 2–6).

„tak zwani bogowie”, gdyż w rzeczywistości stanowili część świata stworzonego²⁴.

W dalszej części wywodu wcześniejszemu twierdzeniu „wszyscy posiadamy wiedzę” (1 Kor 8, 1) Paweł przeciwstawił tezę: „nie wszyscy mają wiedzę” (1 Kor 8, 7a)²⁵. Tym samym dotknął także problemu tych chrześcijan, którzy przyjęli Chrystusa i uznawali tylko jedynego Boga, jednak spożywając pokarmy ofiarowane dawnym bożkom, wciąż mieli wrażenie, że popełniają grzech bałwochwalstwa. Apostoł określił ich ludźmi „słabego sumienia”: „Niektórzy jeszcze do tej pory spożywają pokarmy bożkom złożone, w przekonaniu, że chodzi o bożka, i w ten sposób kała się ich słabe sumienie” (1 Kor 8, 7b)²⁶. Paweł odwoływał się do sumienia Koryntian, by przestrzec ich przed niebezpieczeństwem bałwochwalstwa²⁷. Spożywanie lub odmowa spożywania pokarmów ofiarowanych bożkom nie miała znaczenia dla chrześcijan ugruntowanych w wierze; ani nie wzbogacała, ani nie zubażała wierzących w Chrystusa z punktu widzenia ich chrześcijańskiego wzrostu.

Istnieje przypuszczenie, że dla chrześcijan korynckich, wywodzących się z ubogich środowisk, mięso dostępne było jedynie w czasie

²⁴ Greckie wyobrażenia bóstw znał dobrze Filon, który w swoim traktacie o Dekalogu pisał: „Wielkie rozczarowanie rozprzestrzeniło się na większą część ludzkości [...] Niektórzy ubóstwili cztery elementy, ziemię, wodę, powietrze i ogień, inni słońce, księżyc, planety i stałe gwiazdy, jeszcze inni samo niebo, inni cały świat. Ale Najwyższego, [...] który wszystko utrzymuje bezpiecznie, stracili ze swoich oczu” (*De Decalogo*, 12, 52–54). Zdaniem Filona ci spośród filozofów, którzy szukają prawdziwego Boga, nawet jeśli błędzą, godni są szacunku, ci zaś, którzy zaprzestawszy poszukiwań, oddają się idolatrii, godni są pożałowania (*De Decalogo*, 66); J. J. Collins, *Natural Theology and Biblical Tradition. The Case of Hellenistic Judaism*, „Catholic Biblical Quarterly” 60 (1998), s. 7.

²⁵ J. Czernski, *Pierwszy List do Koryntian*, dz. cyt., s. 439.

²⁶ G. Theissen, *Die Starken und Schwachen in Korinth. Soziologische Analyse eines theologischen Streites*, [w:] *Studien zur Soziologie des Urchristentums*, Hrsg. G. Theissen, Tübingen 1979, s. 276–279 (Wissenschaftliche Untersuchungen zum Neuen Testament, 19).

²⁷ G. W. Dawes, *The Danger of Idolatry. First Corinthians 8, 7–13*, „Catholic Biblical Quarterly” 58 (1996), s. 96–98.

pogańskich festiwalu; wtedy to publicznie rozdawano je masom²⁸. Ubo-dzy chętnie więc korzystali z takiej formy zdobycia drogiego dla nich pożywienia. Jeśli niektórzy z nich stali się chrześcijanami, zrozumiałe były ich wątpliwości, czy wolno im spożywać mięso ofiarowane boż-kom. We wspólnocie chrześcijanie o stałych sumieniach żyli obok tych, których sumienia są słabe²⁹. Mając świadomość, że dla chrześ-cijan ugruntowanych w wierze spożywanie lub odmowa spożywania pokarmów ofiarowanych bożkom nie miało wpływu na ich rozwój du-chowy, apostoł zachęcał do takiego postępowania, które w niczym nie naruszyłoby wiary chrześcijan o słabszych sumieniach. Innymi słowy, jeśli spożywanie takiego pokarmu miałoby stać się dla kogoś przyczyną zgor-szenia, należy go unikać.

Nawet jeśli z punktu widzenia duchowego dla chrześcijanina pokarm taki pozostawał obojętny (nie mógł spowodować ani wzrostu duchowe-go, ani zubożenia), to mógł stać się przyczyną zgor-szenia dla słabszych członków gminy³⁰. Wierzący o słabym sumieniu mógł nabrać przekonania, że chodzi o udział w akcie bałwochwalczym i nie tylko doznać zgor-szenia, ale nawet zostać zachęcony do takiego samego postępowania, nie zatrzymując się jedynie na posiłkach, lecz włączając się w praktyki po-gańskie. Celem poparcia swej tezy wyrażonej w poprzednich wierszach Paweł podał teraz motywację chrystologiczną³¹. Chrystus umarł za każ-dego człowieka, nie należy więc ranić sumień tych osób, które jeszcze nie są ugruntowane w wierze. Nawet jeśli sumienie „słabego brata” jest błędnie uformowane, należy liczyć się z tym faktem i nie lekceważyć go³².

²⁸ P. D. Gooch, *Partial Knowledge. Philosophical Studies in Paul*, Notre Dame 1987, s. 15–26.

²⁹ T. Patoka, *Kim są ‘słabi’ w Kościele korynckim?*, [w:] *Słowo Boga i drogi człowieka. Księga Pamiątkowa ku czci Księdza Biskupa Pelplińskiego prof. dra hab. Jana Bernarda Szlagi*, red. Z. Machnikowski, Pelplin 1998, s. 109–115.

³⁰ G. W. Dawes, *The Danger of Idolatry. First Cor 8, 7–13*, dz. cyt., s. 82–98.

³¹ B. J. Malina, J. J. Pilch, *Social-Science Commentary on the Letters of Paul*, Min-neapolis 2006, s. 95.

³² Na bazie tego fragmentu w teologii moralnej mówi się o „sumieniu niepokonal-nie błędnym” (*constientia invincibilis falsa*); nawet jeśli ktoś ma źle uformowane sumienie, a postępuje wbrew niemu, popełnia grzech.

Kryterium postępowania chrześcijan winna być relacja z Chrystusem (1 Kor 8, 11–12)³³. Na tym samym kryterium zasadza się także wolność postępowania chrześcijan o dobrze i solidnie ukształtowanym oraz utwierdzonym sumieniu. Wolność ta jest właściwie wykorzystana tylko wtedy, gdy kieruje nią miłość do drugiego, zwłaszcza słabszego brata.

I właśnie tutaj ujawnia się strategiczna pedagogia Apostoła Narodów: nie potępiał natychmiast udziału w ucztach rodzinnych czy przyjacielskich z poganami, gdyż wiedział, że dla neofitów zerwanie relacji społecznych, zwłaszcza z najbliższymi, musiało być bardzo trudne. Napominał zaś tych chrześcijan, którzy byli już ugruntowani w wierze i czuli się dobrze we własnym gronie. Zachęcał ich do troski o tych, których sumienie było jeszcze „słabe”³⁴. Winni byli przyjąć ich do swego grona z miłością, a dopiero z czasem pokazać im, że pokarmy same w sobie niewiele znaczą, skoro bogowie pogan nie istnieją³⁵. Zamieszanie wokół kwestii spożywania pokarmów ofiarowanych bożkom winno stać się bardziej przyczyną okazania miłości słabszym niż wywyższania się tych, którzy „posiadają wiedzę”.

4. Kwestia spożywania pokarmów ofiarowanych bożkom w świetle 1 Kor 10, 18–28

Po raz kolejny kwestię spożywania pokarmów ofiarowanych bożkom poruszył apostoł w 1 Kor 10, 18–28³⁶. Paweł wezwał do refleksji nad

³³ A. T. Robertson, A. Plummer, *A Critical and Exegetical Commentary on the First Epistle of St Paul to the Corinthians*, Edinburgh 1914, s. 173 (International Critical Commentary).

³⁴ J. G. D. Dunn, *The Theology of Paul the Apostle*, London 2005, s. 701–703.

³⁵ Na tę strategię Pawła zwrócił uwagę już św. Jan Chryzostom: „Wyszedł on od pomniejszych kwestii, stopniowo dochodząc do sprawy stanowiącej sumę wszelkiego zła: dzięki temu ostatnia uwaga została łatwiej przyjęta, gdyż umysł czytelników został już na nią przygotowany przez rzeczy powiedziane wcześniej” (*Homilie na Pierwszy List do Koryntian*, 24, 6).

³⁶ Jest to najstarszy fragment Nowego Testamentu mówiący o praktyce Eucharystii w pierwotnym Kościele; J. D. G. Dunn, *Did the First Christians Worship Jesus?*

doświadczeniem „Izraela według ciała” (1 Kor 10, 18). Sformułowanie to samo w sobie nie ma konotacji negatywnych, jednak w obecnym kontekście nabrało takiego odcienia, gdyż apostoł przypomniał negatywne doświadczenia narodu w jego relacji z Jahwe podczas wędrówki przez pustynię ku ziemi obiecanej (1 Kor 10, 1–10)³⁷. Można widzieć w tych słowach nawiązanie do ołtarza, który zbudował Aaron przed cielcem, któremu lud składał ofiary (Wj 32, 5–6). To doświadczenie potwierdza ogólną zasadę, że ten, kto spożywa pokarmy składane w ofierze Bogu lub bożkom, nawiązuje z Nim (nimi) relację³⁸. Według religioznawców zwierzę składane w ofierze reprezentowało zarówno plemię, jak i jego bóstwo. Stąd zabicie zwierzęcia i spożywanie jego mięsa wyrażało ideę zjednoczenia z bóstwem.

Seria trzech krótkich pytań (1 Kor 10, 19) miała skłonić adresatów listu do uważniejszego spojrzenia na znaczenie ofiar składanych bożkom³⁹. Choć same bożki są niczym, podobnie jak ofiary im składane (wskazała na to wymagana negatywna odpowiedź na Pawłowe retoryczne pytania), to jednak uczestnictwo w kulcie pogańskim nie jest czymś obojętnym moralnie czy religijnie.

Paweł wyjaśnił, dlaczego uczestnictwo w kulcie pogańskim nie jest obojętne dla chrześcijanina: ofiary składane bożkom *de facto* są ofiarami dla demonów. Związek pomiędzy idolatrią a demonami ukazał kanyk Mojżesza, który stanowi interpretację historii Izraelitów wędrujących przez pustynię (Pwt 32, 16–17)⁴⁰.

The New Testament Evidence, Louisville 2010, s. 50–51; M. Rosik, *Eucharystia w tradycji biblijnej. Zapowiedzi, ustanowienie, ku teologii*, Wrocław 2022, s. 930.

³⁷ G. D. Fee, *The First Epistle to the Corinthians*, Grand Rapids 1987, s. 470–471 (The New International Commentary on the New Testament).

³⁸ B. J. Malina, J. J. Pilch, *Social-Science Commentary on the Letters of Paul*, dz. cyt., s. 103.

³⁹ J. Smit, „Do Not Be Idolaters”. *Paul’s Rhetoric in First Corinthians 10:1–22*, „Novum Testamentum” 39 (1997), s. 40–41.

⁴⁰ Podobnym echem brzmiały teksty: Pwt 32, 38; Bar 4, 7; Ps 96, 5; 106, 6–37. Właśnie z tego ostatniego fragmentu (Ps 106, 37) zaczerpnięty został cytat, który Paweł opatrzył wyjaśnieniem: „Nie chciałbym, abyście mieli coś wspólnego z demonami”.

Apostoł wyjaśnił zakaz kultu bałwochwalczego, ukazując paralelnie więź z Panem i więź z demonami. Jedno wyklucza drugie: „picie z kielicha Pana” sprzeciwia się radykalnie „picciu z kielicha demonów”. W ten sam sposób „stoł Pana” przeciwstawiony został „stołowi demonów”⁴¹. Paweł powtórzył tu terminologię użytą przy wzmiankach o Eucharystii („kielich”, „stoł”). W tekstach biblijnych i pozabiblijnych żydowskich wyrażenie „stoł Pana” wskazuje na ołtarz (Iz 65, 11; Ml 1, 7. 12; Ez 44, 16). Następnie apostoł podał dwie ogólne zasady, utrzymane w stylu diatryby, dotyczące właściwego wykorzystania wolności. Kierował się tu zasadą użyteczności i duchowego pożytku („nie wszystko przynosi korzyść”, „nie wszystko buduje”⁴². W jaki sposób należy rozumieć stwierdzenie, że „wszystko wolno”? Nie chodzi tu oczywiście o wolność czynienia zła (samowola), lecz wolność od lęków bazującą na zaufaniu wobec Chrystusa⁴³. „Wyrażenie «wszystko mi wolno» (1 Kor 6, 12; 10, 23) mówi jedynie o punkcie wyjścia prawa Ducha w tym znaczeniu, że chrześcijanin nie odczuwa, jakoby ktoś z zewnątrz nakładał na niego jakiś kodeks postępowania. Jednak prawo to powinno być odpowiednio pogłębione. Jeśli pozostałoby na poziomie suchego sformułowania, byłoby niezwykle dwuznaczne i powierzchowne”⁴⁴.

W kolejnych wierszach apostoł podał praktyczną zasadę postępowania w przypadku kupowania pokarmów na rynku (tekst grecki mówi o *makellon*, co odpowiada łacińskiemu *macellum*)⁴⁵. Niedaleko miejsca, w którym Paweł pracował, usytuowany był koryncki rynek (Dz 18, 3).

⁴¹ W. L. Willis, *Idol Meat in Corinth. The Pauline Argument in 1 Corinthians 8 and 10*, Chico 1985, s. 122.

⁴² H. Probst, *Paulus und der Brief. Die Rhetorik des antiken Briefes als Form der paulinischen Korintherkorrespondenz (1 Kor 8–10)*, Tübingen 1991, s. 278–294 (Wissenschaftliche Untersuchungen zum Neuen Testament 2, 45).

⁴³ B. Widła, *Słownik antropologii Nowego Testamentu*, Warszawa 2003, s. 304; J. Murphy-O'Connor, *Freedom or the Ghetto (1 Cor VIII: 1–13; X: 23–XI)*, „Revue Biblique” 85 (1978), s. 574.

⁴⁴ U. Vanni, *Duchowość Pawła*, [w:] *Historia duchowości*, t. 2: *Duchowość Nowego Testamentu*, red. R. Fabris, tłum. K. Stopa, Kraków 2003, s. 171.

⁴⁵ W. F. Orr, J. A. Walther, *1 Corinthians*, Garden City 1976, s. 254 (Anchor Bible, 32).

Sprzedawano tam mięso różnego pochodzenia⁴⁶. Zapewne niektóre pokarmy zostały wcześniej ofiarowane bóstwom pogańskim, inne zaś nie. Ze względów praktycznych wielu kupujących po prostu pytało sprzedających o pochodzenie mięsa, licząc na ich szczerłość. Bywało i tak, że Żydzi zamieszkujący diasporę otwierali swoje własne targi i w ten sposób byli pewni pochodzenia sprzedawanych produktów⁴⁷.

Apostoł argumentował, że można spożywać wszystko to, co jest sprzedawane, bez pytania o pochodzenie tej żywności. Paweł prezentował tę zasadę wszystkim chrześcijanom w Koryncie, bez wyszczególniania, czy chodzi o wyznawców Chrystusa o słabym czy ustabilizowanym sumieniu. Powołał się przy tym na cytat z psalmu: „Do Pana należy ziemia i to, co ją napełnia” (Ps 24, 1; LXX), który oznajmia pełne panowanie Boga nad wszystkimi rzeczami (por. Ps 50, 12; 89, 12)⁴⁸. Apostoł przedstawił konkretny przypadek, z którym członkowie gminy korynckiej z pewnością niejedną raz się zmagali; chodzi o przyjęcie zaproszenia do wspólnego posiłku z osobą niewierzącą. Paweł radził, by wszystko spożywać, nie dochodząc, skąd pochodzi serwowany posiłek. Jeśli uczyły odbywały się w salach biesiadnych w sanktuariach, pochodzenie mięsa było wiadome; w domach prywatnych – niekoniecznie. Właśnie dlatego apostoł radził, by nie dociekać, lecz spożywać to, co zostało podane. Celem takiego postępowania miało być uzyskanie „spokoju sumienia”.

Sytuacja wyglądałaby inaczej w przypadku, gdy któryś ze współbieszczadników zauważyłby, że serwowany pokarm został już złożony w ofierze bożkom pogańskim. W taki wypadku Paweł nakazał – poprzez

⁴⁶ H. J. Cadbury, *The Macellum of Corinth*, „Journal of Biblical Literature” 53 (1934), s. 134–136; M. Isenberg, *The Sale of Sacrificial Meat*, „Classical Philology” 70 (1975), s. 271–273.

⁴⁷ Trzeba przy tym zauważyć, że uboga ludność bardzo rzadko kupowała mięso; był to produkt po prostu za drogi. Najczęściej żywno się rybami (Korynt to przecież miasto portowe) oraz produktami mącznymi. Wydaje się więc, że adresatami tego fragmentu listu Pawła są przede wszystkim zamożniejsi członkowie gminy.

⁴⁸ B. N. Fisk, *Eating Meat Offered to Idols. Corinthian Behavior and Pauline Response in 1 Corinthians 8–11 (A Response to Gordon Fee)*, „Trinity Journal” 10 (1989), s. 49–70.

pytania retoryczne⁴⁹ – powstrzymać się od spożywania takiego pokarmu, motywując ten nakaz względem na osobę, która zwróciła uwagę na pochodzenie pokarmu. W ten sposób apostoł troszczył się o jego sumienie.

Ważna jest terminologia użyta przez Pawła; osoba zwracająca uwagę na pochodzenie pokarmu mówiła o *hierothyton* (ofiara święta, sakralna), nie – jak wcześniej – o *eidōlothyton* (ofiara składana bożkom). Wnioskować stąd można, że był to chrześcijanin, który znał pochodzenie pokarmu. Ze względu na jego sumienie należało powstrzymać się w takim wypadku od spożywania tego pokarmu. Można było przypuszczać, że był to chrześcijanin o „słabym sumieniu” (1 Kor 8, 4. 7–12). Właśnie w taki sposób należy korzystać z chrześcijańskiej wolności – biorąc pod uwagę nie tyle własny użytek, co dobro drugiego człowieka.

5. Konkluzja

Kwestia pokarmów ofiarowanych bożkom była istotna dla Koryntian z bardzo praktycznego punktu widzenia; chodziło bowiem o zachowanie więzów rodzinnych i społecznych. Wielu przecież przyjmowało wiarę w Chrystusa, podczas gdy pozostali członkowie rodziny pozostawali nadal wyznawcami kultów pogańskich. Podobnie rzecz miała się z więzami przyjaźni. Nie sposób zerwać całkowicie więzów rodzinnych czy społecznych. Paweł stawiał ogólną zasadę w sprawie spożywania przez chrześcijan pokarmów ofiarowanych bożkom pogańskim. Zasadę tę zamknąć można w stwierdzeniu, że chrześcijanom wolno było spożywać takie pokarmy pod warunkiem, że dla nikogo nie stawały się one przyczyną zgorzenia. Paweł miał na myśli głównie „słabych”, czyli tych, którzy nie byli jeszcze ugruntowani w wierze. Ze względu na miłość do nich niekiedy trzeba było się powstrzymać od spożywania takich pokarmów. Chodzi o pokarmy spożywane w domach prywatnych,

⁴⁹ D. F. Watson, *1 Cor 10:23–11:1 in the Light of Graeco-Roman Rhetoric. The Role of Rhetorical Questions*, „Journal of Biblical Literature” 108 (1989), s. 318; K.-K. Yeo, *Rhetorical Interaction in 1 Cor 8 and 10*, Leiden 1985, s. 180–211.

ale chrześcijanie nigdy nie powinni byli spożywać takich pokarmów w pogańskich świątyniach.

Postawiona przez Pawła zasada bazuje na przekonaniu, że bogowie pogan nie istnieją. Jest jednak także druga strona medalu, czyli inne ważne przekonanie wierzących w Chrystusa: bogowie pogan to demony. Paweł dał temu wyraz w następujących słowach: „wiemy dobrze, że nie ma na świecie ani żadnych bożków, ani żadnego boga, prócz Boga jedynego. A choćby byli na niebie i na ziemi tak zwani bogowie – jest zresztą mnóstwo takich bogów i panów – dla nas istnieje tylko jeden Bóg, Ojciec, od którego wszystko pochodzi i dla którego my istniejemy, oraz jeden Pan, Jezus Chrystus, przez którego wszystko się stało i dzięki któremu także my jesteśmy” (1 Kor 8, 4b–6). Bogowie pogan nie istnieją, bo jest tylko jeden Bóg, jednak poganie oddają cześć stworzeniom, czyli złym duchom. Czy spożywanie pokarmów ofiarowanych wcześniej złym duchom jest bez znaczenia z punktu widzenia moralnego? Na to Paweł nie dał jednoznacznej odpowiedzi⁵⁰.

Abstrakt

Kwestia spożywania pokarmów ofiarowanych bożkom w świetle Pierwszego Listu do Koryntian

Chrześcijanie należący do pierwotnej gminy w Koryncie zmagali się z problemem moralnym: czy wolno im spożywać pokarmy, które wcześniej były złożone w ofierze bóstwom pogańskim, czy też nie? Kwestia ta była istotna z punktu widzenia rodzinnego i społecznego. Odmowa uczestniczenia w takich posiłkach mogła oznaczać zerwanie więzów rodzinnych i społecznych. Paweł starał się dać odpowiedź na ten dylemat w dwóch fragmentach Pierwszego Listu do Koryntian (1 Kor 8, 1–13; 10, 18–28). Analizując jego treść, autor artykułu dochodzi do wniosku, że jest ona niezwykle ważna, ale z teologicznego punktu widzenia – niepełna.

Słowa kluczowe: pokarmy ofiarowane bożkom, Pierwszy List do Koryntian, bałwochwalstwo, zgrzeszenie, wolność chrześcijanina

⁵⁰ Być może jaśniejsza odpowiedź wyłoni się przy zbadaniu innych tekstów Pawłowych dotyczących badanej problematyki (np. Rz 14, 1–5. 20–21).

Abstract

The Issue of Eating Food Sacrificed to Idols in Light of the First Letter to the Corinthians

Christians belonging to the community in Corinth struggled with quite a moral issue: were they allowed to eat foods that had previously been sacrificed to pagan deities or not? The issue was important from a familial and social point of view. Refusing to partake of such meals could have meant the severing of family and social ties. Paul tries to give an answer to this dilemma in two passages in the First Letter to the Corinthians (1 Corinthians 8:1–13; 10:18–28). In analyzing this answer, the author of this article concludes that it is extremely important, but theologically incomplete.

Keywords: foods sacrificed to idols, First Corinthians, idolatry, scandal, Christian freedom

Bibliografia

- Blue B. B., *Pokarmy ofiarowane bożkom i żydowskie przepisy pokarmowe*, [w:] *Słownik teologii św. Pawła*, red. G. F. Hawthorne, R. P. Martin, D. G. Reid, red. wyd. polskiego K. Bardski, Warszawa 2010 (Prymasowska Seria Biblijna).
- Brunt J. C., *Rejected, Ignored or Misunderstood? The Fate of Paul's Approach to the Problem of Food Offered to Idols in Early Christianity*, „New Testament Studies” 31 (1985), s. 113–124.
- Burkill T. A., *Die Vorstellung vom Wunder mit besonderer Berücksichtigung des Markusevangeliums*, [w:] *Der Wunderbegriff im Neuen Testament*, Hrsg. A. Suhl, Darmstadt 1980 (Wege der Forschung, 295).
- Buscemi M., *Dio Padre in S. Paolo*, „Antonianum” 76 (2001) nr 2, s. 247–269.
- Cadbury H. J., *The Macellum of Corinth*, „Journal of Biblical Literature” 53 (1934), s. 134–141.
- Cheung A. C., *Idol Food in Corinth: Jewish Background and Pauline Legacy*, Sheffield 1999 (Journal Studies of the New Testament. Supplement Series, 176).
- Collins J. J., *Natural Theology and Biblical Tradition: The Case of Hellenistic Judaism*, „Catholic Biblical Quarterly” 60 (1998), s. 1–15.
- Czerski J., *Pierwszy List do Koryntian*, Wrocław 2009 (Bibliotheca Biblica).
- Dawes G. W., *The Danger of Idolatry: First Corinthians 8, 7–13*, „Catholic Biblical Quarterly” 58 (1996), s. 82–98.
- Dąbrowski E., *Listy do Koryntian*, Poznań 1965.

- Dunn J. G. D., *Did the First Christians Worship Jesus? The New Testament Evidence*, Louisville 2010.
- Dunn J. G. D., *The Theology of Paul the Apostle*, London 2005.
- Fee G. D., *The First Epistle to the Corinthians*, Grand Rapids 1987 (The New International Commentary on the New Testament).
- Fisk B. N., *Eating Meat Offered to Idols. Corinthian Behavior and Pauline Response in 1 Corinthians 8–11 (A Response to Gordon Fee)*, „Trinity Journal” 10 (1989), s. 49–70.
- Gooch P. D., *Dangerous Food: 1 Corinthians 8–10 in Its Context*, Waterloo 1993.
- Gooch P. D., *Partial Knowledge. Philosophical Studies in Paul*, Notre Dame 1987.
- Isenberg M., *The Sale of Sacrificial Meat*, „Classical Philology” 70 (1975), s. 271–273.
- Kremer J., *Der erste Brief an die Korinther*, Regensburg 1997 (Regensburger Neuen Testament).
- Keener C. S., *1–2 Corinthians*, Cambridge 2005 (The New Cambridge Bible Commentary).
- Lupu E., *Greek Sacred Law. A Collection of New Documents*, Leiden–Boston 2005 (Religion in the Graeco-Roman World).
- Malina B. J., Pilch J. J., *Social-Science Commentary on the Letters of Paul*, Minneapolis 2006.
- Montague G. T., *Pierwszy List do Koryntian*, tłum. E. Litak, Poznań 2021 (Katolicki Komentarz do Pisma Świętego).
- Murphy-O'Connor J., *Freedom or the Ghetto (1 Cor VIII:1–13; X:23–XI)*, „Revue Biblique” 85 (1978), s. 543–574.
- Nola A. di, *Diabeł. O formach, historii i kolejach losu Szatana, a także o jego powszechnej a złowroziej obecności wśród wszystkich ludów, od czasów starożytnych aż po teraźniejszość*, tłum. I. Kania, Kraków 1997.
- Orr W. F., Walther J. A., *1 Corinthians*, Garden City 1976 (Anchor Bible, 32).
- Patoka T., *Kim są „slabi” w Kościele korynckim?*, [w:] *Słowo Boga i drogi człowieka. Księga Pamiątkowa ku czci Księdza Biskupa Pelplińskiego prof. dra hab. Jana Bernarda Szlagi*, red. Z. Machnikowski, Pelplin 1998, s. 109–115.
- Pauzanasz, *Wędrowki po Helladzie*, II, 1–5, [w:] *W świątyni i w micie. Z Pauzanasza „Wędrowki po Helladzie” księgi I, II, III i VII*, tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 162–181.
- Probst H., *Paulus und der Brief. Die Rhetorik des antiken Briefes als Form der paulinischen Korintherkorrespondenz (1 Kor 8–10)*, Tübingen 1991 (Wissenschaftliche Untersuchungen zum Neuen Testament 2, 45).
- Robertson A. T., Plummer A., *A Critical and Exegetical Commentary on the First Epistle of St Paul to the Corinthians*, Edinburgh 1914 (International Critical Commentary).
- Rosik E., *Eucharystia w tradycji biblijnej. Zapowiedzi, ustanowienie, ku teologii*, Wrocław 2022.
- Rosik M., *Pierwszy List do Koryntian. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2009 (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament, 7).

- Sacks D., *Encyklopedia świata starożytnych Greków*, tłum. D. Mickiewicz-Morawska, Warszawa 2001.
- Smit J., "Do Not Be Idolaters". *Paul's Rhetoric in First Corinthians 10: 1-22*, „Novum Testamentum” 39 (1997), s. 40-53.
- Söding T., *Starke und Schwache. Der Götzenopferstreit in 1 Kor 8-10 als Paradigma paulinischer Ethik*, „Zeitschrift zum neutestamentlichen Wissenschaft” 85 (1994), s. 69-92.
- Theissen G., *Die Starken und Schwachen in Korinth. Soziologische Analyse eines theologischen Streites*, [w:] *Studien zur Soziologie des Urchristentums*, Hrsg. G. Theissen, Tübingen 1979, s. 272-289 (Wissenschaftliche Untersuchungen zum Neuen Testament, 19).
- Thiselton A. C., *The First Epistle to the Corinthians*, Grand Rapids-Cambridge 2000 (New International Greek Testament Commentary).
- Warzecha J., „Niech każdy odrzuci bożki” (Ez 20, 7). *Biblia wobec bałwochwalstwa*, „Communio” 15 (1995) nr 1, s. 3-15.
- Watson D. F., *1 Cor 10:23-11:1 in the Light of Graeco-Roman Rhetoric: The Role of Rhetorical Questions*, „Journal of Biblical Literature” 108 (1989), s. 301-318.
- Widła B., *Słownik antropologii Nowego Testamentu*, Warszawa 2003.
- Willis W. L., *Idol Meat in Corinth: The Pauline Argument in 1 Corinthians 8 and 10*, Chico 1985.
- Winter B. W., *1 Corinthians*, [w:] *New Bible Commentary: 21st Century Edition*, eds. G. J. Wenham, J. A. Motyer, D. A. Carson, R. T. France, Leicester-Downers Grove 1994.
- Witherington B., *Not So Idle Thoughts about Eidolothuton*, „Tyndale Bulletin” 44 (1993), s. 237-254.
- Vanni U., *Duchowość Pawła*, [w:] *Historia duchowości*, t. 2: *Duchowość Nowego Testamentu*, red. R. Fabris, tłum. K. Stopa, Kraków 2003, s. 145-185.
- Yeo K.-K., *Rhetorical Interaction in 1 Cor 8 and 10*, Leiden 1985.